

*Sygn. akt XXV C 550/20*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 28 września 2023 roku**

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Krystyna Stawecka

Protokolant: praktykant Marcin Szcześniak

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2023 roku w Warszawie,

na rozprawie zdalnej

sprawy z powództwa **A. A. i R. A.**

przeciwko **(...) Bank (...) S. A. w W.**

o zapłatę;

**1.** Zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę **211.890,76 złotych**

(dwieście jedenaście tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt i 76/100) **oraz** kwotę **112.871,92 CHF (sto dwanaście tysięcy osiemset siedemdziesiąt jeden i 92/100 franków szwajcarskich)** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od obu kwot od dnia 14 września 2023 r. do dnia zapłaty.

**2.** W pozostałej części roszczenia o odsetki ustawowe - powództwo oddala.

**3.** Zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 11.834

(jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) złote z tytułu zwrotu kosztów procesu.

*Sygn. akt XXV C 550/20*

## UZASADNIENIE

**Powodowie A. A. i R. A.** pozwem z dnia 14 lutego 2020 r. (data stempla pocztowego k.53 a.s.), zmodyfikowanym następnie w piśmie procesowym z dnia 24 kwietnia 2022 r. (data stempla pocztowego k. 531 a.s., wydruk e-mail pełnomocnika powoda k. 408 a.s.) skierowanym przeciwko pozwanemu **(...) Bank (...) S.A. w W.** domagali się ostatecznie:

zasądzenia od strony pozwanej łącznie na rzecz powodów kwoty 112.871,92 CHF oraz kwoty 211.890,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty

**ewentualnie:**

zasądzenia od strony pozwanej łącznie na rzecz powodów kwoty 190.774,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli ponadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz solidarnie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 34 zł.

Powodowie podnieśli zarzut nieważności zawartej przez nich z pozwanym Bankiem umowy o kredyt nr (...) denominowany do waluty CHF, na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe oraz art. 353<sup>1</sup> § 1 k.c. Powodowie wskazali również, że zawarte w umowie klauzule indeksacyjne są abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Wobec powyższego powodowie domagają się zwrotu nienależnego świadczenia w postaci wszystkich spłaconych rat kredytu w okresie od 4 stycznia 2007 r. do 4 kwietnia 2018 r. W ramach roszczenia ewentualnego powodowie żądają zapłaty nadwyżki ponad kwoty należne pozwanemu, obliczonej bez zastosowania zasad waloryzacji.

(pozew k. 3-17 a.s., modyfikacja powództwa k. 409-410 a.s., 423-425 a.s.).

**Pozwany (...) Bank (...) S.A. w W. wnosił o oddalenie powództwa** w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podnosił że umowa kredytu zawiera wszystkie postanowienia wymagane przez art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, nie narusza zasady walutowości, natury stosunku zobowiązaniowego ani nie zawiera postanowień abuzywnych. Pozwany szczegółowo ustosunkował się do zarzutów i twierdzeń podnoszonych przez powodów, przedstawiając własną wykładnię umowy kredytu, okoliczności jej zawarcia oraz ocenę poszczególnych postanowień. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów o zapłatę w okresie świadczeń pieniężnych spełnionych wcześniej niż 10 lat od wytoczenia powództwa

(odpowiedź na pozew k. 124-170 a.s.).

Pismem procesowym z dnia 17 kwietnia 2023 r. **pozwany podniósł zarzut zatrzymania** świadczenia spełnionego przez powodów na rzecz banku, które miałyby podlegać zwrotowi na wypadek stwierdzenia przez Sąd nieważności spornej umowy kredytu do czasu zaofiarowania przez powodów zwrotu świadczenia spełnionego przez bank na ich rzecz w postaci zapłaty kwoty 367.233,18 zł tytułem środków wypłaconych przez bank na podstawie spornej umowy kredytu albo zabezpieczenia roszczenia o zwrot tej kwoty.

(pismo procesowe z 17.04.2023 r. k. 390-394 a.s.)

**Powodowie na rozprawie w dniu 14 września 2023 r. pouczeni o skutkach stwierdzenia nieważności umowy, podtrzymywali powództwo w całości i oświadczyli, że byli już poinformowani w tej kwestii przez pełnomocnika przed dniem złożenia pozwu i nie wyrazili zgody na sanowanie nieuczciwych klauzul w ich umowie. Powodowie wnieśli o nieuwzględnienie zarzutu zatrzymania. (protokół rozprawy z dnia 14 września 2023 r. – k. 443,443v).**

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

**W 2006 r.** powodowie poszukiwali środków finansowych na zakup mieszkania przy ul. (...) w W.. Powód R. A. udał się do firmy (...), celem uzyskania informacji o swojej zdolności kredytowej. Pracownik firmy (...) zaofiarował powodowi kredyt we frankach szwajcarskich wskazując, że jest to najkorzystniejsza oferta. R. A. i A. A. wyjechali do Irlandii celem zarobienia na wkład własny. Ponieważ mieli kłopoty z uzyskaniem urlopu, tylko A. A. przyjechała do Polski aby podpisać wniosek o kredyt (również z upoważnienia powoda), który został wcześniej przygotowany przez brokera. Na podpisanie umowy powodowie przybyli już wspólnie. Przed zawarciem umowy nie przedstawiono powodom symulacji ani wykresów obrazujących wzrost kursu franka szwajcarskiego i wzrost raty kredytu. Trzy razy zapewniano powodów, że kurs franka szwajcarskiego jest stabilny, a w przeszłości następowały tylko małe odchylenia. Pracownik (...) Banku, który przeprowadzał z powodami rozmowy odnośnie zawarcia umowy kredytu, nie zajmował się tworzeniem tabel kursowych banku, otrzymywał jedynie gotową tabelę, na podstawie której udzielał następnie powodom informacji o

spreadzie, które to pojęcie nie było jasne dla klientów. Powodowie zostali poinformowani, że kurs franka może się zmienić przy wypłacie i spłacie jednak w tamtym okresie nie było zbyt wielu zmian kursu.

(dowody: zeznania powoda R. A. k. 442-443 a.s., zeznania powódki A. A. k. 443-443v, zeznania świadka E. B. k. 411-415 a.s., wniosek kredytowy k. 35v-36v )

W dniu 26 października 2006 r. powódka A. A., działając w imieniu własnym oraz w imieniu R. A. uzupełniła i podpisała szablon wniosku kredytowego stosowanego u poprzednika prawnego pozwanego. Treść przedmiotowego wniosku nie zawierała rubryk pozwalających kredytobiorcy na wybór wypłaty lub spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. **Jako kwotę kredytu wskazano świadczenie pieniężne w wysokości 375.000 zł zaś jako walutę kredytu CHF.** Celem kredytu było kupno nieruchomości za walutę PLN. Załącznik nr 1 do wniosku kredytowego stanowił „przewidywany harmonogram wypłaty kredytu/transzy kredytu”. Kwota kredytu wskazana w tymże harmonogramie została wyrażona w walucie PLN (dowód: wniosek kredytowy z dnia 26 października 2006 r. k. 35v-36v, załącznik nr 1 do wniosku kredytowego k. 37 a.s.).

**Załącznikami do wniosku kredytowego było przygotowane przez pozwanego na gotowym formularzu standardowe oświadczenia.** Powódka podpisała (również w imieniu powoda) oświadczenie o treści: „niniejszym oświadczam, że po zapoznaniu się z przedstawionymi przez Bank: a) warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego/konsolidacyjnego/pożyczki konsumpcyjnej zarówno w złotych jak i w walucie CHF/EUR/USD, b) symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w w/w walucie obcej – jestem świadomy ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem w/w kredytu/pożyczki w walucie obcej mogącej mieć wpływ na wysokość płaconej przeze mnie raty kredytu/pożyczki w okresie kredytowania i decyduję się na zaciągnięcie kredytu wymienionego w pkt a) w walucie CHF/EUR/USD. Powódka podpisała również oświadczenie, w którym wskazała, że została poinformowana przez Bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego zmienną stopą procentową oraz jest świadoma ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia w/w kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową. (dowód: oświadczenia z dnia 26 października 2006 r. k. 37v, 38, k.196, 197 a.s.).

**W dniu 17 listopada 2006 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) Bank (...) S.A.) oraz A. A. i R. A., jako kredytobiorcy, zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...) (okoliczność bezsporna; dowody: umowa kredytu k. 21-26 a.s.; aneks nr 1 k. 39v-40v a.s., aneks nr 3 k. 4 a.s., oświadczenie banku k. 28 a.s).**

Na umowę składała się tabela oraz warunki umowy. Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym. Jako kwotę i walutę kredytu oznaczono 162.120,00 CHF. Wypłata kredytu miała nastąpić w jednorazowo a jako datę ostatecznej wypłaty kredytu oznaczono dzień 21 grudnia 2006 roku (pkt 2 i 8 tabeli umowy). W umowie postanowiono, że okres kredytowania wynosi 240 miesięcy a ostateczny termin spłaty kredytu określono do dnia 4 grudnia 2026 r. (pkt 3 tabeli umowy). Ustalono spłatę kredytu w ratach równych (pkt 6 tabeli umowy). Kredytobiorca zobowiązał się do zapłaty prowizji od udzielenia kredytu w wysokości 1,50% kwoty kredytu, minimum 300 zł (pkt 7 tabeli umowy). Zgodnie z umową, kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosi 2,91 % w stosunku rocznym, w tym marża banku 1,00% (pkt 5 tabeli umowy). Zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF oraz stałej w całym okresie kredytowania marży banku w wysokości 0,80 punktów procentowych (§ 4 ust. 5 warunków umowy). Zasady zmiany oprocentowania opisano w §4 umowy.

W pkt 14 tabeli wskazano numer rachunku bankowego do wypłaty kredytu na rzecz zbywcy nieruchomości. Przedmiotowy rachunek prowadzony był w walucie PLN. W pkt 15 tabeli oznaczono numer rachunku bankowego kredytobiorcy prowadzonego w walucie PLN na który miała zostać przelana pozostała kwota kredytu.

W pkt 16 tabeli oznaczono numer rachunku bankowego przeznaczonego do spłaty rat kredytu. Przedmiotowy rachunek prowadzony był w walucie PLN

Zgodnie z § 2 ust. 2 warunków umowy, kwota kredytu miała zostać wypłacona kredytobiorcy jednorazowo, po spełnieniu warunków do wypłaty kredytu, na podstawie dyspozycji kredytobiorcy złożonej najpóźniej na dwa dni robocze przed planowaną wypłatą [...]. W przypadku wypłaty w złotych lub innej walucie niż określona w pkt 2 tabeli bank zastosuje kurs kupna CHF opublikowany w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A. obowiązujący w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy.

Wysokość rat podlegających spłacie została określona w § 5 warunków umowy. Ustalono, że w systemie rat równych kredyt będzie spłacany w miesięcznych ratach równych, z wyjątkiem ostatniej raty oraz rat, w których naliczone odsetki przewyższają kwotę raty równej. W przypadku zmiany oprocentowania rata pozostanie na niezmiennym poziomie, a odpowiedniemu dopasowaniu ulegnie okres spłaty kredytu (ust. 4). W systemie rat równych wysokość raty może ulec zmianie jeżeli stopa procentowa kredytu zostanie zmieniona w taki sposób, że terminy płatności rat przy dotychczasowej jej wysokości wykroczyłyby poza okres kredytowania określony w pkt 3 tabeli - wówczas kwota raty wzrośnie o niezbędne minimum, aby umożliwić kredytobiorcy spłatę kredytu w ustalonym okresie.

Zgodnie z § 6 ust. 1 zdanie 1 warunków umowy kredytu, spłata kredytu następować będzie poprzez obciążenie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych, stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności Banku w CHF, obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A. obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. [...]. Za zgodą banku kredytobiorca może dokonywać spłat kredytu także w inny sposób w tym może dokonywać spłat również w CHF lub innej walucie.

Jednocześnie w § 8 ust. 1 ustalono, że kredytobiorca ma prawo do wcześniejszej spłaty kredytu w całości lub w części przed terminem ustalonym w umowie. Kwota podlegająca wcześniejszej spłacie, która wpłynie na rachunek banku wskazany w punkcie 17 tabeli umowy, zostanie przeznaczona na spłatę kredytu oraz odsetek przypadających na dzień wcześniejszej spłaty kredytu. Wpłacona kwota zostanie przeliczona na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A. obowiązującego w Banku w dniu jej wpływu.

W § 14 ust. 6-7 warunków umowy kredytobiorcy oświadczyli, iż są świadomi dodatkowego ryzyka jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu, jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu. Ponadto kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi dodatkowego ryzyka jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF rata kredytu ulegnie zwiększeniu.

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu przeliczania kwoty kredytu oraz spłaty rat kredytu z zastosowaniem kursów CHF z Tabeli kursowej banku nie były przedmiotem negocjacji pomiędzy stronami (dowody: umowa kredytu k. 21-26 a.s., wniosek kredytowy z dnia 26 października 2006 r. k. 35v-36v, oświadczenia z dnia 26 października 2006 r. k. 37v, 38, a.s., zeznania powoda R. A. k. 442-443 a.s., zeznania powódki A. A. k. 443-443v).

W dniu 17 listopada 2006 r. kredytobiorcy zostali na szablonie banku zlecenie wypłaty kredytu. (dowód: uzupełniony szablon zlecenia wypłaty kredytu z dnia 17 listopada 2006 r. k. 222-223 a.s.)

Bank uruchomił kredyt w dniu 21 listopada 2006 r. wypłacając na rzecz zbywcy nieruchomości kwotę 145.612,22 CHF, stanowiącej równowartość 337.500,00 zł (kurs: 2,317800), oraz na rachunek kredytobiorców kwotę 12.828,19 CHF stanowiącej równowartość 29.733,18 zł (kurs: 2,317800). W dniu wypłaty pierwszej transzy z wypłaconej kwoty

kredytu została pobrana prowizja od udzielenia kredytu (1,50%) w wysokości 2.431,80 CHF oraz opłata stanowiąca koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 1.247,79 CHF tj. 2.892,13 zł.

(dowody: potwierdzenia złożenia dyspozycji przelewów k. 226, 227 a.s, zaświadczenie banku k. 34v a.s.)

Na podstawie Aneksu Nr 1 do umowy kredytu zawartego w dniu 11 grudnia 2012 r. strony ustaliły, że kredytobiorcy mogą dokonywać spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu z wykorzystaniem rachunku bankowego prowadzonego w walucie kredytu.

(dowód: Aneks Nr 1 z 11.12. (...). k. 216-218 a.s.)

Kredytobiorcy spłacali kredyt w okresie od dnia 4 stycznia 2007 r. do dnia 4 grudnia 2012 r. w złotych polskich, a następnie w okresie od dnia 4 stycznia 2013 r. do dnia 4 kwietnia 2018 r. bezpośrednio w CHF (z wyjątkiem rat uiszczonych w dniach: 4 sierpnia 2015 r., 24 listopada 2015 r. oraz 29 listopada 2016 r., które zostały uiszczone w złotych polskich). Kredytobiorcy dokonali wcześniejszej całkowitej spłaty kredytu w dniu 26 kwietnia 2018 r. Spłacając kredyt powodowie uiszcili w sumie na rzecz banku kwotę 211.890,76 zł oraz 112.871,92 CHF.

(dowód: zaświadczenie banku wraz z historią spłat k. 24-33v a.s., zaświadczenie o wcześniejszej spłacie kredytu k. 34)

Pozwany w piśmie z dnia 27 lutego 2023 r. złożył powodom oświadczenie o skorzystaniu przez Bank z prawa zatrzymania świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz banku w ramach wykonania umowy do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu świadczenia wzajemnego w postaci kwoty 367.233,18 zł (dowód: pismo z dnia 27 lutego 2023 r. k. 396-398 a.s.; potwierdzenia nadania k. 398; wydruk ze strony śledzenia przesyłek k. 500-501).

#### ***Sąd dokonał, następującej oceny dowodów:***

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Zeznania A. A. i R. A. w charakterze strony Sąd uznał za wiarygodne w całości. Korelują one bowiem z materiałem dowodowym w postaci dokumentów. Pozwany nie przedstawił jednocześnie dowodów świadczących o tym aby powodowie w ramach przedstawiania im oferty spornego kredytu otrzymali szersze informacje o ryzyku kursowym oraz wpływie spreadu walutowego aniżeli wynika to z dokumentów przygotowanych przez poprzednika prawnego pozwanego.

Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadka E. B., ponieważ korespondowały one z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Należy podnieść, że na gruncie art. 227 k.p.c. Sąd jest uprawniony do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te miały służyć (tak M. Krakowiak w A. Góra- Błaszczkowska red. Kodeks Postępowania Cywilnego Komentarz, wyd. 2 z 2015 r. Legalis i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 marca 2022 r., sygn. akt VI ACa 245/21).

Sąd pominął wniosek dowodowy strony pozwanej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. K.. Wnioskowany świadek nie uczestniczył bowiem w procedurze zawierania spornej umowy przez strony, nie mógł mieć tym samym bezpośredniej wiedzy o okolicznościach związanych z przedstawianiem powodom oferty kredytowej i informacji o ryzykach walutowym i zmiennej stopy procentowej przez poprzednika prawnego pozwanego. Kwestie związane z wewnętrznymi mechanizmami wypłaty i spłaty kredytu, leżą poza treścią umowy a tym samym istotą sporu.

Sąd pominął wnioski dowodowe strony powodowej i strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

***Powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w całości, z wyjątkiem części roszczenia odsetkowego, która podlegała oddaleniu.***

Strona powodowa w niniejszym postępowaniu domagała się zasądzenia na swoją rzecz kwot 112.871,92 CHF oraz kwoty 211.890,76 zł wraz z odsetkami za opóźnienie jako zwrot świadczeń nienależnych spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy kredytu nr (...) z dnia 17 listopada 2006 r.

***Status Konsumenta***

W myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wskazywało, iż powód zawarł przedmiotową umowę kredytu na cele mieszkaniowe, nie związane z działalnością gospodarczą lub zawodową.

Normatywna definicja konsumenta wynikająca z art. 22<sup>1</sup> k.c. nie odnosi się do cech osobowych konkretnego podmiotu, w tym jego wiedzy i doświadczenia, a ocenie statusu konsumenta nie powinny służyć okoliczności pozaustawowe nie wynikające z tego przepisu, sąd winien posługiwać się wzorcem obiektywnym (przeciętnego konsumenta) (tak SN w postanowieniu z 18 czerwca 2020 r., II CSK 623/19). Biorąc pod uwagę definicję konsumenta zawartą w kodeksie cywilnym należy uwzględnić, czy czynności prawnej z przedsiębiorcą (bank), dokonuje osoba fizyczna (kredytobiorca) oraz czy czynność prawna zawierana pomiędzy tymi podmiotami pozostaje w bezpośrednim związku z działalnością gospodarczą lub zawodową osoby fizycznej (kandydata na konsumenta). Trzeba zwrócić przy tym uwagę, że ów związek czynności prawnej z działalnością zawodową lub gospodarczą prowadzoną przez osobę fizyczną musi być bezpośredni, jeżeli związek ten jest tylko pośredni dokonującemu czynności prawnej z przedsiębiorcą przysługuje przymiot konsumenta (zob. wyrok SA w Warszawie z 23 sierpnia 2011 r., VI ACa 262/11). Badanie powyższego związku polega na ocenie, czy czynność prawna, której dokonuje dana osoba, jest typowa ze względu na rodzaj prowadzonej przez nią działalności, zaś status konsumenta powinien być oceniany na chwilę dokonywania czynności (por. wyrok SA w Warszawie z 10 lutego 2022 r., I ACa 826/21 oraz uchwałę SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

Także na kanwie wykładni dyrektywy 93/13 pojęcie konsumenta ma charakter obiektywny. Badanie statusu konsumenta według TSUE jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji. TSUE wskazał, że wykładnia ta odpowiada założeniu, na jakim opiera się system ochrony ustanowiony przez dyrektywę 93/13, a mianowicie że konsument znajduje się na słabszej pozycji niż przedsiębiorca, zarówno pod względem siły przetargowej, jak i stopnia poinformowania, a w związku z tym godzi się on na przedstawione przez przedsiębiorcę warunki umowne, na których treść nie może mieć wpływu. Sąd krajowy rozpoznający spór dotyczący umowy mogącej podlegać zastosowaniu omawianej dyrektywy powinien zbadać, biorąc pod uwagę wszystkie dowody, a w szczególności brzmienie tej umowy, czy daną osobę będącą stroną umowy można zakwalifikować jako „konsumenta” w rozumieniu dyrektywy 93/13 (zob. wyroki TSUE w sprawach: C-590/17; C-110/14).

W świetle zaprezentowanej wykładni przepisów krajowych i europejskich, Sąd nie ma wątpliwości, że powodowie posiadają status konsumenta. Przemawia za tym treść wniosku o udzielenie kredytu oraz sama umowa kredytu. Jej stronami jest przedsiębiorca – bank oraz osoby fizyczne – powodowie. Sam kredyt został przeznaczony na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych powodów. Początkowo mieszkanie pochodzące z kredytu stało puste, ponieważ powodowie przebywali w Irlandii. Następnie zostało wynajęte członkom rodziny powodów. Po powrocie do Polski powodowie zamieszkali w mieszkaniu pochodzącym z kredytu, jednakże musieli je później sprzedać gdyż potrzebowali większego mieszkania z uwagi na powiększenie się ich rodziny. Środki pochodzące ze sprzedaży mieszkania przeznaczycy na kupno większego mieszkania. (k. 442v a.s.).

***Ustalenie Sądu, że powodowie zawarli przedmiotową umowę jako konsumenci, nakłada na sąd merytoryczny, obowiązek udzielenia powodom ochrony wynikającej z wdrożenia do naszego systemu prawnego dyrektywy 93/13/EWG. Ochrona konsumenta wprowadzona tą dyrektywą***

**wiąże się z obciążeniem przedsiębiorcy obowiązkiem informacyjnym wobec konsumenta, gdyż tylko konsument należycie poinformowany może dokonać świadomego wyboru co do zawarcia umowy na warunkach narzuconych przez przedsiębiorcę.**

Strona powodowa jako konsument opierała swe roszczenia m.in. na twierdzeniu, że wskazane w pozwie postanowienia umowy kredytowej są nieuczciwe, co w konsekwencji miało skutkować tym, że pobrane przez pozwaną bank z tytułu przedmiotowej umowy kredytowej kwoty są nienależne z uwagi na bezskuteczność wskazanych postanowień i w rezultacie nieważność całej umowy. **Zapisy te dotyczyły klauzul zawartych w § 2 ust. 2,**

**§ 6 ust. 1 umowy – zarówno w zakresie klauzuli ryzyka walutowego jak i klauzuli przeliczeniowej tzw. spreadowej.** Sąd w pierwszej kolejności zbadał kwestionowane zapisy umowne pod kątem ich bezskuteczności i uznał, że w niniejszej sprawie bez wątpienia istniały podstawy do uznania, że te zapisy stanowiły niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c., jako *lex specialis* w stosunku do krajowych przepisów regulujących konsekwencje (sankcje) związane z występowaniem w umowach z konsumentem niedozwolonych postanowień umownych.

Na wstępie należy wskazać, że zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), Sąd zobowiązany jest do uwzględnienia z urzędu, że postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta. W orzecznictwie TSUE wielokrotnie podkreślał, że cel, jaki przyświecał prawodawcy wspólnotowemu, nie zostałby osiągnięty, gdyby konsument, który jest stroną słabszą i nie dysponuje wiedzą prawniczą oraz zwykle nie korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej, zobowiązany był do podniesienia zarzutu niezwiązania niedozwolonym postanowieniem (por. wyroki TSUE z 27.06.2000 r. (...) SA v. R. Q. (C-240/98) i (...) SA v. J. P. (C-241/98), J. B. (C-242/98), M. B. (C-243/98) i E. F. (C-244/98), ECLI:EU:C:2000:346, tak w: komentarz do art. 385<sup>1</sup> KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchała/Sikorski, Legalis).

Zgodnie z poglądem wyrażonym w niedawnej uchwale SN z 28 kwietnia 2022 r. w sprawie **III CZP 40/22** „Sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, **lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385(1) k.c.**”

W myśl powołanego wyżej art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie – poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron – nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zważywszy na treść wskazanego przepisu nie ulegało wątpliwości, iż uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymagało stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych przesłanek, tj. że kontrolowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

nie było postanowieniem uzgodnionym indywidualnie;

nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron;

kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

**W ocenie Sądu sporna umowa kredytu była umową kredytu złotowego, jedynie denominowanego - powiązanego z kursem waluty obcej w zakresie przeliczeń wysokości świadczeń stron.** W przypadku omawianej umowy brak jest podstaw, by twierdzić o jej walutowym charakterze. Kredytem walutowym jest kredyt

udzielany i wypłacany w walucie innej niż krajowa, gdy jednocześnie kredytobiorca dokonuje spłaty rat kredytu również w walucie obcej. Kredyt udzielony powodowi nie był w taki sposób skonstruowany.

Kredyt denominowany nie jest ustawowo zdefiniowany, jednak powszechnie przyjmuje się w obrocie prawnym, że jest to kredyt wyrażony w walucie obcej, a wypłacony (uruchomiony) w walucie polskiej, zaś kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo –odsetkowych w walucie polskiej po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień. W wykonaniu umowy o kredyt denominowany nie dochodzi do faktycznego zakupu przez bank waluty i jej sprzedaży klientowi dokonującemu spłaty raty. Oznacza to, iż wszelkie operacje wykonywane są jedynie „na papierze”, dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodzi (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 07 maja 2013 roku, VI ACa 441/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 roku, I ACa 16/15). Postanowienie umowne dotyczące dokonywania przeliczenia wartości zadłużenia kredytobiorcy na CHF oraz wysokości rat spłaty kredytu z CHF na PLN są jedynie – w ocenie Sądu - elementem klauzuli waloryzacyjnej w rozumieniu art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., która służy przede wszystkim „ustaleniu i utrzymywaniu wartości świadczeń w czasie” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14).

Według ustaleń Sądu poprzednik prawny pozwanego w okresie ubiegania się przez powodów o sporny kredyt posiadał trzy rodzaje produktów hipotecznych: 1/ klasyczne umowy złotowe; 2/ klasyczne kredyty walutowe; 3/ kredyty denominowane. Powodowie w ramach przedstawionej im oferty nie mieli według Sądu możliwości wyboru waluty kredytu, gdyż zakup lokalu mieszkalnego określonego w pkt 8 tabeli umowy (k. 8) mógł nastąpić wyłącznie w walucie krajowej. O tym w jakiej walucie nastąpi wypłata kredytu oraz jego spłata, przesądzał zdaniem Sądu już sam wniosek o udzielenie kredytu (k35v-36v) – uzupełniany na szablonie banku (zob. też przewidywany harmonogram wypłaty kredytu – k. 37). Skoro akt Umowy został przygotowany na wzorcu umownym pozwanego, w którym jako rachunki do wypłaty kredytu oraz spłaty rat kredytu oznaczono rachunki bankowe prowadzone w walucie PLN, to powodowie mimo dodatkowych zastrzeżeń zawartych w §2 ust. 2 oraz §6 ust. 1 warunków umowy, nie sposób przyjąć aby uruchomienie kredytu oraz jego spłata mogły nastąpić w innej walucie aniżeli w walucie złoty polski poprzez przeliczenie kwoty kredytu wyrażonych w walucie CHF po kursie kupna i sprzedaży z Tabeli kursowej banku. Należy zwrócić w tym kontekście uwagę, że we wniosku o udzielenie kredytu nie umożliwiono kredytobiorcy wyboru waluty wypłaty oraz spłaty kredytu. Oferta kredytowa banku została dostosowana do wymagań potencjalnych klientów, nabywających nieruchomości oraz zarobkujących w walucie złoty polski. O tym, że powodowie nie mogli spłacać w dniu zawierania umowy kredytu bezpośrednio w walucie CHF świadczy także sam fakt, iż dopiero na mocy aneksu nr 2 umożliwiono powodowi spłatę kredytu bezpośrednio w walucie obcej.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, natomiast w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§2).

**Przechodząc na grunt rozstrzyganej sprawy, z ustaleń Sądu wynika, że w niniejszej sprawie na mocy zawartej przez strony umowy Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 162.120,00 CHF** przy czym zgodnie z **§ 2 ust. 2** warunków umowy **w przypadku wypłaty w złotych** lub innej walucie niż określona w pkt 2 tabeli bank zastosuje kurs kupna CHF opublikowany w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A. obowiązujący w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy.

Zapis ten świadczy o nieprzejrzystym i nieprecyzyjnym określeniu wysokości wypłaty kwoty kredytu w walucie PLN. Jednocześnie, w myśl **§ 6 ust. 1** warunków umowy kredytu, spłata kredytu następować będzie poprzez obciążenie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych, stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności Banku w CHF, obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A. obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Zapis ten świadczy



o braku jasnych i przewidywalnych w przyszłości przez cały okres kredytowania reguł ustalania wysokości uiszczanych przez kredytobiorcę rat kredytowych według nieznanych kursów ustalanych wyłącznie przez bank.

Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyrokach z 26 lutego 2015 r. C- 143/13 i z 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, wynikający z art. 4 ust. 2 i art. 5 dyrektywy 93/13 wymóg przejrzystości warunków umownych nie może być zostać zawężony do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym. Wymóg, że warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Kwestia wyjaśnienia mechanizmu przewalutowania z użyciem kursu kupna przy przeliczeniu kapitału w CHF na złote oraz wyjaśnienie sposobu wyliczenia raty kredytu według kursu sprzedaży nie została powodom przedstawiona przez pracownika banku przed i przy podpisywaniu umowy w wymagany w judykaturze TSUE i SN sposób. Zdaniem Sądu, bank nie zrealizował ze szczególną starannością jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu indeksacji, obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób nielojalny wobec kredytobiorcy – ***tak jak wskazał to w wyroku z dnia 22 grudnia 2020 r., Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. I ACa 766/19 oraz TSUE w wyroku z 10 czerwca 2021 r. wydanym w sprawach połączonych C- 776-C-782/19, gdzie TSUE*** „podkreślił wymóg przejrzystości poinformowania konsumenta przed zawarciem umowy o warunkach i umownych i skutkach zawarcia umowy, tak aby warunek umowny był zrozumiały dla konsumenta nie tylko pod względem formalnym i gramatycznym, ale także wyjaśnił mu konkretne działania metody obliczania kursów, przedstawienia mu kontekstu gospodarczego mogącego wpłynąć na zmiany kursów walut tak, aby konsument miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego do waluty obcej”.

Ponadto w ***postanowieniu TSUE z dnia 6 grudnia 2021 r., w sprawie o sygn. C-670/20 w tezie nr 34 Trybunał*** stwierdził, że: „W świetle powyższych rozważań na zadane pytania trzeba odpowiedzieć, iż wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że wymóg przejrzystości warunków umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, które narażają kredytobiorcę na ryzyko kursowe, jest spełniony wyłącznie w sytuacji, gdy przedsiębiorca dostarczył temu kredytobiorcy dokładne i wystarczające informacje odnośnie do ryzyka kursowego pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania tej umowy. W tym względzie okoliczność, że konsument oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia wspomnianej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości.”

***Na zakończenie rozważań dotyczącej kwestii informacji o ryzykach w umowie z konsumentem, podkreślić należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego obowiązek informacyjny określany jest jako „ponadstandardowy”***(wyrok SN z 16 marca 2018 r. w sprawie IV CSK 250/17 , wyrok z 9 stycznia 2019 r. ICSK 736/17 co oznacza, że bank jako profesjonalista nie może uwolnić się od odpowiedzialności odwołaniem się do samych tylko formalnych obowiązków. Dla zachowania lojalności kontraktowej ważne jest wyraźne wskazanie konsumentowi niebezpieczeństw wiążących się z oferowanym kredytem tak, aby konsument miał pełne rozeznanie co do skutków ekonomicznych zawartej umowy. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że taki obowiązek polega na zobrazowaniu ryzyka jakie łączy się z kredytem waloryzowanym w szczególności wskazanie, że z biegiem lat kwota należności głównej może wielokrotnie przewyższyć kwotę udzielonego kredytu mimo regularnej spłaty.

Sąd ustalił, że powodom nie wyjaśniono obrazowo i wyczerpująco w jaki sposób ustalane są kursy walut wyznaczone przez bank i jaki będzie wpływ ryzyka zmiennego kursu na saldo kredytu. Nie przedstawiono powodom także obiektywnych zasad kształtowania się klauzuli spreadu walutowego i jego istoty w tych rozliczeniach. Strona powodowa w zakresie przeliczeń kursowych była zdana na bank w tym sensie, że nie przysługiwały jej żadne instrumenty kontroli i ewentualnej ochrony przed kursem jednostronnie ustalonym przez bank, zarówno na etapie wypłaty kredytu jak również spłaty rat kredytowych.

Kwestia wyjaśnienia mechanizmu denominacji czy indeksacji z użyciem kursu kupna przy przeliczeniu kapitału w CHF na kapitał w złotych oraz wyjaśnienie sposobu wyliczenia raty kredytu według kursu sprzedaży nie były profesjonalnie, przejrzyste, rzetelnie i lojalne tak, aby konsument dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie w oparciu o zrozumiałe kryteria zrozumieć i oszacować konsekwencje ekonomiczne warunków umowy dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie kredytowania. Ogólne oświadczenia powodów o zaznajomieniu ich z ryzykiem kursowym zawarte w oświadczeniach stanowiących załącznik do wniosku o udzielenie kredytu oraz zamieszczone w § 14 ust. 6-7 warunków umowy nie spełniają powyższych wymagań. Mimo, że w sensie formalnym i gramatycznym są jasne, nie oznaczają, że bank zrealizował ze szczególną starannością jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób lojalny wobec kredytobiorcy uwzględniając jego uzasadnione interesy – ***tak wskazał w wyroku z dnia 22 grudnia 2020 r., Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. I ACa 766/19.***

W orzecznictwie panuje obecnie powszechny pogląd, że niedozwolone postanowienia umowne są to takie klauzule, które uzależniają wysokość kwoty, w jakiej kredyt ma być zwrócony od zachowania, decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku strony silnej jaką jest przedsiębiorca taki jak bank (***cyt. uchwała SN III CZP 40/22 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r. IV CSKK 309/18***).

Dominujący jest także pogląd, że zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego (denominowanego) do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji (denominacji) określają główne świadczenie kredytobiorcy (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r. I CSK 242/18 LEX nr 2690299, z 27 listopada 2019 r. II CSK 498/18 LEX nr 2744159, z 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 OSNC-ZD 2021/2/20, z 3 lutego 2022 r. II CSKP 459/22 LEX nr 33035544).

Również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraził takie stanowisko, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, ich usunięcie spowodowałoby bowiem nie tylko zniesienie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - zaniknięcie ryzyka kursowego, które jest związane bezpośrednio z indeksacją kredytu do waluty (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., D., C-1 18/17, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo).

***Analiza postanowień spornej umowy kredytowej prowadzi do jasnego wniosku, że nie spełnia ona wymaganych zasad regulujących prawidłowy sposób dokonania czynności prawnej w zakresie określenia świadczenia głównego stron.***

Najważniejszym uchybieniem w tym zakresie jest przyznanie sobie przez pozwany bank arbitralnej możliwości kształtowania pozycji prawnej i finansowej dłużnika w stosunku cywilnoprawnym z naruszeniem zasady równości stron. Władztwo to dotyczyło najważniejszych postanowień umownych – wysokości kwoty uruchamianego kredytu w walucie PLN oraz wysokości kwot miesięcznych rat spłacanych przez powodów. W tym zakresie umowa nie wiązała banku żadnymi ograniczeniami co do sposobu określania kursów kupna i sprzedaży w tabeli kursów. Wszelkie ustalenia w tym zakresie wynikały z tworzonej przez bank jednostronnie, w sposób nieznaną klientom, własnej tabeli kursów, przy czym istotne jest wskazanie, iż żaden dokument nie regulował obiektywnego mechanizmu ich powstawania i mechanizm tworzenia kursów przez bank i nie został powodowi wyjaśniony. Nie sposób przyjąć, że na takie uregulowanie stosunku prawnego powodowie świadomie wyrazili zgodę.

Stwierdzenie istnienia klauzul nieuczciwych w umowie przy spełnieniu wszystkich przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. oznacza, że stają się one bezskuteczne od początku wobec konsumenta.

Z kolei ustalenie czy taka umowa po wyeliminowaniu bezskutecznych klauzul może nadal obowiązywać należy do sądu krajowego, który musi rozważyć wszystkie okoliczności, na które wskazał wyrok wydany w sprawie polskiej przez TSUE w dniu 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (D. - (...)) i wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K. i K. R. (C-26/13 EU:C:2014:282, pkt 80-84) oraz wyroku z 26.03.2019 r. wydany w sprawie (...) ( C-70/17 EU:2019:250, pkt 64).

W w/w wyroku Trybunał Sprawiedliwości UE wskazał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Jak podkreślił Trybunał w uzasadnieniu swojego stanowiska, możliwość zastąpienia nieuczciwych postanowień umowy przepisami prawa krajowego stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków - w związku z tym jest ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, mających odzwierciedlać równowagę, którą prawodawca krajowy starał się ustanowić między całością praw i obowiązków stron określonych umów na wypadek, gdyby albo nie odstąpiły od standardowej normy ustanowionej przez ustawodawcę krajowego dla danych umów, albo wyraźnie wybrały możliwość zastosowania normy wprowadzonej w tym celu przez ustawodawcę, zaś przepisy na które powołuje się sąd odsyłający nie wydają się, aby były przedmiotem szczególnej analizy prawodawcy w celu określenia tej równowagi, a tym samym nie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby przyjąć, że strony, w granicach zasady swobody umów, mogły zawrzeć umowę kredytu denominowanego (uznanej przez ustawodawcę i orzecznictwo jako podtyp umowy kredytu bankowego), to analizowana w niniejszym procesie umowa kredytu w ocenie Sądu zawiera klauzule abuzywne, których eliminacja powoduje jej nieważność.

Tym samym Sąd w całości podziela argumentację powodów wyrażoną na gruncie niniejszego procesu. **Za niedozwolone postanowienia umowne należało bowiem uznać przede wszystkim § 2 ust. 2 i § 6 ust. 1 w cytowanym wyżej zakresie odsyłającym do Tabeli kursowej banku. Z uwagi na brak spełnienia warunku przejrzystości tych zapisów umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 klauzule takie są bezskuteczne wobec konsumenta.**

Powołany na wstępie artykuł 385<sup>1</sup> § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013 r., VI ACa 1241/12). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta. Takich postanowień analizowana umowa nie zawiera. Nie sposób uznać argumentu strony pozwanej, że dowodem

indywidualnego uzgodnienia warunków umowy jest sam fakt przyjęcia przez powódkę oferty kredytu w kształcie zaproponowanym przez bank.

Zgodnie z art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść.

Zgodnie z art. 385(1) § 1 k.c. postanowieniem uzgodnionym indywidualnie jest takie postanowienie, na którego treść konsument miał rzeczywisty wpływ w ramach prowadzonych z przedsiębiorcą negocjacji.

Postanowienia spornej umowy **rażąco naruszają interes konsumenta**, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

**Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom** w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005r., I CK 832/04). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10).

**Przenosząc raz jeszcze powyższe rozważania ponownie na grunt rozpoznawanej sprawy**, należy w pierwszej kolejności wskazać, że abuzywność postanowień umownych objawiała się tym, że zaskarżone klauzule nienegocjowane i niejasne w swej treści, nie wskazywały wprost sposobu ustalania wysokości kursu CHF w tabeli bankowej pozwanego, na podstawie którego winno dokonywać się wyliczeń związanych z co miesięcznymi świadczeniami stron oraz przeliczenia kwoty wypłacanej kredytobiorcy w walucie krajowej. W umowie brak było obiektywnych wskaźników pozwalających na określenie mechanizmu tworzenia tego właśnie kursu. Pozwany pozostawił sobie arbitralną, jednostronną możliwość do kształtowania owego kursu bez wiedzy i ingerencji powodów stawiając ich przy tym w pozycji biernego uczestnika stosunku łączącego strony, nie wyjaśniając im tego zagadnienia. Wszelkie wyliczenia kursu waluty były dokonywane przez pozwanego jednostronnie, a to działanie narzucało powodom wysokość faktycznego zobowiązania w zakresie wysokości kapitału i wysokości raty kredytowej. Różnica kursowa zwana spreadem walutowym stanowiła dodatkowy przychód banku, o czym konsument nie był informowany wprost, tzn. że oprócz odsetek i prowizji ujawnionych w umowie jako koszty kredytu, bank będzie zarabiał na konsumentie dodatkowe pieniądze z obrotu walutowego zawartego w mechanizmie indeksacji. Takie działanie pozwanego w ocenie Sądu jest również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz rażąco narusza interesu powoda jako konsumenta.

Należy w tym miejscu dodać za Sądem Najwyższym (por. wyrok z dnia 29 października 2019 r. sygn. akt IV CSK 309/18) - którego ustalenia w pełni podziela Sąd meriti, że tej sytuacji nie zmienia fakt podpisania przez powodów

oświadczenia o ryzyku kursowym związanym z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt oraz o tym, że ryzyko to ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku i na wysokość rat spłaty kredytu.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, iż powodowi nie zostały przedstawione jakiegokolwiek symulacje dotyczące możliwych zmian kursowych i ich wpływu na wysokość zobowiązania wynikającego z umowy kredytu w całym okresie kredytowania. Przedstawiony powyżej sposób poinformowania kredytobiorcy o ryzyku kursowym (polegający jedynie na przedłożeniu kredytobiorcy gotowej treści oświadczenia do podpisu bez jednoczesnego realnego udzielenia mu wyczerpujących informacji i pouczeń w tym zakresie) uznać należy za niezwykle pobieżne i jako takie nie mogące zostać uznane za wyczerpującą i rzetelną informację udzieloną w tym zakresie konsumentowi przez podmiot profesjonalny, będący silniejszą stroną stosunku umownego. Oświadczenia te były jedynie pośpiesznie podpisywane bez wcześniejszej rzetelnej i pełnej informacji na temat ich znaczenia i długofalowych skutków.

**Sąd ponadto uznał, że klauzule przeliczeniowe dotyczyły głównych świadczeń stron.** Sporne klauzule przeliczeniowe wprowadzają reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Głównych świadczeń stron dotyczą takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12). Powyższe rozumienie głównego świadczenia stron w ramach umów kredytu bankowego waloryzowanych kursem walut obcych, potwierdza najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Jest również zgodne z wykładnią zaprezentowaną przez TSUE (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. R., pkt 59).

**W ocenie Sądu klauzule przeliczeniowe są w przedmiotowej umowie postanowieniami o charakterze podmiotowo i przedmiotowo istotnym,** zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Zostały one określone niejednoznacznie, w taki sposób, że powodowie nie mieli rzeczywistej możliwości określenia istotnych z punktu widzenia konsumenta konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy, która de facto generowała niczym nieograniczone ryzyko kursowe.

**Do sądu krajowego należy ustalenie, czy bank przedstawił zainteresowanemu konsumentowi wszelkie istotne informacje pozwalające mu ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla jego zobowiązań finansowych warunek umowny, zgodnie z którym kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty.** W ocenie Sądu informacje przekazane powodowi przed zawarciem umowy były niewystarczające do spełnienia ww. warunków przejrzystości. Nie mogły rozwiewać także ewentualnych wątpliwości postanowienia zawarte w umowie, z uwagi na to, że w kluczowych elementach odsyłały do kryteriów znanych tylko bankowi, których powodowie nie mogli skontrolować ani na nie wpłynąć (ustalanie kursów waluty).

Z ustaleń Sądu wynika, że tabele kursowe pozwanego banku powstawały wyłącznie w dyspozycji jednostronnych decyzji zarządu banku, a powodowie nie mieli żadnego wpływu na ich treść. W tym stanie rzeczy, zostali de facto wykluczeni z decydowania o treści stosunku prawnego łączącego ich ze stroną pozwaną. Ukształtowanie stosunku w opisany powyżej sposób uprawniało pozwanego banku do dodatkowego, pozaumownego wynagrodzenia, albowiem kursy wykorzystywane przy tworzeniu tabel kursów były kursami kupna i sprzedaży, które zawierają w sobie wynagrodzenie, czyli ustalaną przez zarząd banku marżę banku pobieraną tą drogą za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której to wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego. Wymóg przejrzystości warunków umownych wynikający z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie może być zawężany do ich zrozumienia pod względem formalnym i gramatycznym ( wyrok TSUE 27.02.2015 r. C-143/13 i z 30.04.2014 C- 26/13).

Brak takich postanowień jest z kolei naruszeniem dobrych obyczajów, gdyż nie pozwala przewidzieć stronie powodowej, w jakiej wysokości winno nastąpić spełnienie świadczenia. Naruszenie dobrych obyczajów oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul w umowach, które godzą w równowagę stron stosunku umownego. **Rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną**

**dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść (tak w wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie o sygn. VI ACa 768/19).** Obie wskazane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umowy przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (patrz: wyrok z 18.06.2013 r. VI ACa 1698/12).

**Podkreślić należy, że stosownie do art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy,** biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.

W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia, w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia. Nie ma także znaczenia wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej. Wszystkie te okoliczności miały bowiem miejsce już po zawarciu umowy kredytu.

Sąd dokonując oceny skutków wynikających z uznania określonych postanowień umowy za abuzywne – bezskuteczne wobec konsumenta i mając powyższe ustalenia na uwadze, **musi wskazać**, że po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych z umowy kredytowej stron, treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarłyby ważną umowę kredytu bez klauzul nieważnych w zakresie denominacji i obowiązku informacyjnego dotyczącego ryzyka kursowego.

Kredytobiorca musi zostać powiadomiony, że podpisując umowę kredytu indeksowanego do obcej waluty ponosi ryzyko zmiany kursu waluty, który w przyszłości może spowodować po jego stronie zobowiązanie trudne dla niego do udźwignięcia.

Należy mieć na uwadze, że Bank jest instytucją zaufania publicznego, która w stosunku do klienta musi działać w granicach nie tylko dobrze pojętego własnego interesu, ale również z uwzględnieniem interesu klienta. Jak wynika z uzasadnienia wyroku SA w Warszawie z 7 maja 2015 r. w sprawie I ACa 1262/14, klient nie będący profesjonalistą w dziedzinie finansów i bankowości bez poinformowania go o ryzykach związanych z usługą nie ma możliwości dokonania właściwej analizy ryzyka, jakie związane jest z danym produktem bankowym i dokonania właściwego i świadomego wyboru usługi. A wszelkie takie informacje powinny wynikać z umowy stron.

Należy mieć tu szczególnie na uwadze art. 385<sup>1</sup> k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, z których wynika, że skutkiem zasadniczym uznania postanowienia umowy za niedozwolone jest brak związania konsumenta tym postanowieniem,

co oznacza, że nie wywołuje on skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa należy ten skutek uwzględnić z urzędu, a orzeczenie w tym zakresie ma charakter deklaratoryjny.

Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia połączona z przewidzianą w art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. zasadą związania stron umowy w pozostałym zakresie.

Przepis art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. wyłącza jednak stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia przeliczeniowe nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym o przepisy Kodeksu cywilnego. Także w orzecznictwie TSUE co do zasady wykluczono możliwość dokonania przez sąd krajowy zmiany treści nieuczciwych warunków umowy, wskazując, że byłoby to sprzeczne z celem z art. 7 dyrektywy 93/13 (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, VI ACa 185/20).

Uprawnienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to ostatecznie umowa jednak może być uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy tak, aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców (wyrok TSUE z 30.04.2014 C- 26/13).

Należy podkreślić, że w wyroku z 3 października 2019 r. C-260/18 (D. – (...)), **TSUE uznał, że art. 6 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie**, aby sąd krajowy po stwierdzeniu nieuczciwych postanowień umowy przyjął zgodnie z prawem krajowym, że umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że po ich usunięciu spowodowałyby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Skutki unieważnienia umowy dla konsumenta należy ocenić w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony do celów tej oceny decydująca jest wola konsumenta wyrażona w tym względzie. **Ochrona konsumenta może być pełna i zapewniona tylko, gdy zostaną uwzględnione jego rzeczywiste i bieżące interesy**, a nie interesy i okoliczności mające miejsce w chwili zawarcia umowy. Art. 6 ust. 1 dyrektywy zdaniem TSUE stoi na przeszkodzie unieważnienia umowy, jeżeli takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby konsument nie wyraził zgody na takie utrzymanie umowy. Decydujące znaczenie ma więc wola konsumenta, który może uznać, że zastąpienie abuzywnego postanowienia umowy nie jest dla niego korzystne i wybrać skutek, jakim jest upadek umowy, może także zgodzić się na uzupełnienie luk w umowie, aby uniknąć upadku umowy (takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

**Sąd uznał, że po prostym wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych zawartych w § 2 ust. 2 i § 6 ust. 1 warunków umowy pozostała jej treść nie pozwala na dalsze wykonywanie zobowiązania, które zmieniło swoją naturę i całkowicie treść bez wpływu obu stron na kształtowanie treści czynności konsensualnej.** Wyeliminowanie odniesienia do tabel kursowych banku czyni niemożliwym dokonanie przeliczenia kwoty wypłacanego kredytu i rat kredytowych z franków szwajcarskich na złote polskie.

W ocenie Sądu, nie ma przy tym możliwości zastąpienia wyeliminowanych z umowy postanowień. Stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.),

a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Kodeks cywilny przewiduje, w przypadku niedozwolonych postanowień umownych, że jeżeli postanowienie takie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.). Na gruncie tego przepisu nie ma więc znaczenia, czy bez abuzywnych klauzul umowa zostałaby zawarta przez strony. Wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk

w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Przywołać tu należy orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle regulacji dyrektywy nr 93/13. W wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie sygn. C-618/10 Trybunał wskazał, że „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 [dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie

wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. (...) Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w tego rodzaju umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców”. W kolejnym orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r.

w sprawie C-26/13 Trybunał stwierdził natomiast, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”. Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, co – jak podkreślił Trybunał – byłoby niekorzystne dla konsumenta – „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszaającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”. Jak wyżej wskazano, w przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady przeliczeń walutowych w umowie kredytu bankowego denominowanego w walucie obcej.

***Wobec zakwestionowania mechanizmu denominacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących przeliczeń walutowych (mechanizmu denominacji).***

Można próbować twierdzić, że problem ten rozwiązuje treść art. 385<sup>2</sup> k.c. Jednakże stwierdzenie, że umowa bezwzględnie wiąże w pozostałym zakresie stanowiłoby daleko idące uproszczenie. Dyrektywa 93/13 jednoznacznie przewiduje w art. 6 ust.1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Zgodnie z wykładnią tego przepisu dokonaną w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, umowa zawierająca nieuczciwe warunki powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (m.in. wyrok TSUE w sprawie C-618/10 i w sprawie C-488/11).

Ustawodawca krajowy nie wprowadził wprost do przepisów zastrzeżenia dotyczącego możliwości dalszego obowiązywania umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jednak taka konstrukcja nie stanowi dopuszczalnego na gruncie dyrektywy (art. 8) przyznania konsumentowi wyższego stopnia ochrony, gdyż dalsze funkcjonowanie umowy bez postanowień abuzywnych niekoniecznie będzie korzystne dla konsumenta. Dlatego też oceniając skutki wyeliminowania z umowy niedozwolonych postanowień dla jej dalszego funkcjonowania konieczne jest odwołanie się do ogólnych zasad dotyczących czynności prawnych i stosunków zobowiązaniowych. Stąd też oczywiste jest, że nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, której – po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych (jakie mogą przecież w określonych warunkach dotyczyć głównych świadczeń stron) – nie da się wykonać – określić wysokości świadczeń stron.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku wyeliminowania z przedmiotowej umowy kredytu denominowanego postanowień dotyczących sposobu ustalania kursów po jakich nastąpić ma wypłata kredytu oraz jego spłata. Bez tych postanowień wypłata kredytu jest niemożliwa, jako że zgodnie z umową miała ona nastąpić w złotych (na rachunki bankowe prowadzone w złotych). Jeśli zaś nieznan jest kurs po jakim kwota kredytu udzielonego we frankach miała



zostać wypłacona, to nie można ustalić jaką kwotę kredytu należy wypłacić kredytobiorcy. Ponadto, nawet jeśli byłoby możliwe ustalenie jaką kwotę

w złotych powinien wypłacić bank, to nieznanym byłby mechanizm ustalania kursów, po jakich miałyby być ustalane raty spłaty kredytu, jako że również ten mechanizm okazał się abuzywny. Nie można również uznać, że umowa powinna być wykonywana jako umowa kredytu złotowego, gdyż postanowienia umowy nie określają i nie pozwalają na określenie, po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień dotyczących ustalania kursów walut, kwoty w złotych, jaka powinna zostać udostępniona kredytobiorcy.

W tej sytuacji należy uznać, że pozostała po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarły ważną umowę kredytu bankowego, odpowiadającego wymogom z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

***Z powyższych przyczyn orzeczono jak w pkt 1. sentencji wyroku.***

***Nieważność spornej umowy skutkuje tym,*** że kwoty wzajemnie dotychczas przez strony świadczone są nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., gdyż zostały uiszczane bez podstawy prawnej. Bank oddał na rzecz powodów środki pieniężne w walucie krajowej bez podstawy prawnej w oparciu o nieważną umowę kredytu, z kolei powodowie bez podstawy prawnej uiszczali comiesięczne raty kredytowe oraz inne należności wnoszone przez powodów wyłącznie w związku z treścią nieważnej umowy kredytu, jako forma zabezpieczenia jej wykonania. Beneficjentem umów ubezpieczenia określonych w umowie, był wyłącznie bank, który zabezpieczył sobie w ten sposób jej wykonanie na wypadek zajścia zdarzeń losowych uniemożliwiających lub utrudniających terminową spłatę kredytu.

Nieważność umowy powoduje, iż następuje wyjście ze stosunku prawnego łączącego strony i niemożność kreowania w oparciu i w ramach tego stosunku prawnego żądania. Wskazana powyżej sytuacja, tj. stwierdzenie nieważności umowy, stanowi jedną z kondykcji - *condictio sine causa* - i odnosi się do sytuacji, w których czynność prawna była od początku bezwzględnie nieważna i nie istniała możliwość jej konwalidacji, np. czynność sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Kondykcja ta wystąpi też w przypadku, w którym nieważna okazała się część czynności prawnej, na podstawie której spełnione zostały świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20.10.2016 r., I ACA 1732/15, wyrok Sądu Najwyższego z 7.11.1997 r., II CKN 424/97, wyrok Sądu Najwyższego z 24.11.2011 r., I CSK 66/11). W doktrynie został również wyrażony pogląd, iż przesłanki tej właśnie kondykcji zostają spełnione w przypadku spełnienia przez konsumenta świadczenia na rzecz przedsiębiorcy na podstawie klauzuli umownej, która została uznana za niedozwoloną.

***Stwierdzenie, że umowa jest nieważna, powoduje zatem obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.*** Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe.

Dodatkowo należy wskazać, że zasadność teorii dwóch kondykcji została przesądzona w uchwale [7] Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej oraz w uchwale III CZP 11/20 z 16 lutego 2021 r. Jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa stała się trwale bezskuteczna.

Z zaferowanej przez stronę powodową dokumentacji bankowej wynika, iż suma wpłat powodów z tytułu wykonania nieważnej umowy kredytu, w okresie objętym powództwem opiewała na kwoty 211.890,76 zł oraz 112.871,92 CHF i taką kwotę należało zasądzić od pozwanego na rzecz powodów.

Zgodnie z wytycznymi zawartymi w pkt. 4 wyroku TSUE z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 i uchwałą Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, Sąd poinformował powodów o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności umowy. Powodowie oświadczyli, że są w pełni świadomi skutków takiego orzeczenia. Powodowie nie byli natomiast zainteresowani udzieleniem następczej zgody na postanowienia

niedozwolone i przywróceniem im skuteczności z mocą wsteczną, żądając ustalenia nieważności umowy oraz rozliczenia wpłaconych świadczeń zgodnie z teorią dwóch kondykcji. Zostali pouczeni przed złożeniem pozwu przez pełnomocnika o skutkach nieważności umowy, co Sąd uwzględnił przy wyznaczeniu daty wymagalności odsetek ustawowych ( k. 443 00:33:14, k. 443v 00:54:28).

Roszczenie o zapłatę **nie jest przedawnione w żadnej części**. Zwrot (zapłata) nienależnie pobranych rat kredytowych nie może być uznany za świadczenie okresowe. Nie znajduje tu więc zastosowania trzyletni termin przedawnienia dla tego rodzaju świadczeń, określony w art. 118 k.c., lecz dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w tym przepisie, w brzmieniu sprzed 9 lipca 2018 r., stosownie do art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, a co do świadczeń spełnionych od 9 lipca 2018 r., sześcioletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c. w nowym brzmieniu. Świadczenie polegające na zwrocie nienależnego świadczenia jest bowiem świadczeniem jednorazowym. Sąd podziela przy tym stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18 (Legalis nr 2277328), który przyjął, iż „zważywszy (...) na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywniej stosownym przepisem, należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (...). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (...), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.)”. Wyrazem wskazanej świadomości powodów było udanie się po pomoc prawną oraz skierowanie sprawy najpierw do postępowania pojednawczego, a następnie do postępowania sądowego. Porównanie dat podjęcia tych czynności przez powodów wskazuje, że nie upłynął termin przedawnienia w dla żadnej części roszczenia o zapłatę.

Powodom należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie zasądzonych kwot pieniężnych. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.).

**Rozpoznając roszczenie odsetkowe powodów sąd uwzględnił fakt, że powodowie na terminie rozprawy w dniu 14 września 2023 r. złożyli oświadczenia o świadomości skutków nieważności spornej umowy kredytowej. W konsekwencji odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej na rzecz powodów kwoty Sąd zasądził od powyższego dnia, tj. od dnia 14 września 2023 r., uznając, że strona pozwana znajduje się w opóźnieniu od tejże daty (powodowie powołali się na nieważność umowy i nie wyrazili zgody na sanowanie nieuczciwych klauzul).**

Rozpoznając roszczenie odsetkowe powodów należy odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. o sygn. akt III CZP 6/21, z której uzasadnienia wynika, iż dopiero z chwilą, gdy powodowie zostali pouczeni przez sąd o skutkach nieważności umowy i oświadczą, iż godzą się na te skutki i akceptują je - występuje skutek w postaci definitywnej nieważności umowy. Oznacza to, że dopiero z dniem odmowy potwierdzenia klauzul abuzywnych, bez których umowa nie może wiązać, albo z dniem bezskutecznego upływu czasu do ich potwierdzenia, ustaje stan zawieszenia, a umowa staje się definitywnie bezskuteczna (nieważna). Dopiero z tą chwilą powstaje po obu stronach umowy obowiązek zwrotu spełnionych świadczeń i dopiero z tą chwilą możliwe jest uznanie stanu opóźnienia w spełnieniu nienależnego świadczenia. Skuteczność oświadczenia konsumenta uzależniona jest od dwóch warunków: po pierwsze – Sąd orzekający w sprawie abuzywności klauzul umownych musi mieć pewność, że oświadczenie zostało złożone przez konsumenta należycie poinformowanego o konsekwencjach prawnych jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) kwestionowanego postanowienia i po drugie – pewność co do

wskazanych okoliczności warunkujących skuteczność oświadczenia konsumenta musi mieć również druga strona umowy czyli Kredytodawca, który musi mieć jasność co do tego, czy Konsument formułując oświadczenie był należycie poinformowany o konsekwencjach abuzywności klauzuli (np. o wszystkich roszczeniach restytucyjnych związanych z całkowitą i trwałą bezskutecznością umowy. Dopiero po spełnieniu tych warunków wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym, zakładającym trwałą bezskuteczność (nieważność) całej umowy, może być uznane za dorozumianą odmowę potwierdzenia klauzuli i akceptację konsekwencji upadku umowy, prowadząca do jej trwałej nieważności. Dopiero z chwilą ustalenia trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 par. 2 k.c. (wyrok SA w Warszawie o sygn. VI ACa 617/20).

***W pozostałym natomiast zakresie roszczenie odsetkowe powodów podlegało oddaleniu jak w punkcie drugim sentencji wyroku.***

Pozwany podniósł także ewentualny **zarzut zatrzymania** świadczenia w postaci dochodzonej przez stronę powodową kwoty, do którego zwrotu może zostać zobowiązana w przypadku prawomocnego zakończenia postępowania, do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu **świadczenia wzajemnego** stanowiącej roszczenie pozwanego w stosunku do powodów o zwrot kwoty udzielonego kredytu.

***W ocenie Sądu, pozwany nieskutecznie powołał się naprawo zatrzymania*** na podstawie art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c., bowiem podniesienie go stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Sąd podziela w tym względzie poglądy wyrażane w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, że skutkiem uwzględnienia zarzutu zatrzymania byłoby wymuszenie na stronie powodowej, która korzysta z ochrony konsumenckiej – obowiązku ponownego zgromadzenia całej kwoty uzyskanej z kredytu w celu odzyskania własnego świadczenia nienależnego, w sytuacji gdy świadczenia te są w porównywalnej wysokości, zaś nieważność umowy wynika z narzucenia przez pozwanego powodom klauzuli uznanej za abuzywną. Taka forma ochrony interesów pozwanego, który może skorzystać z zarzutu potrącenia (analogicznie zarzutu zatrzymania) jest sprzeczna z istotą ochrony konsumenckiej wynikającej z dyrektywy 93/13 (***taki pogląd wyrażono w Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 kwietnia 2022 r. sygn. akt VI ACa 395/21***).

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. 3 sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powodom pełnych kosztów procesu. Koszty powodów niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 11.817 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 34zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powodów w wysokości 10.800 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.